Nr. 220. Dnia 11 sierpnia. Sobota. Dnia 30 lipca (11 sierpnia) 1894 r.

PRENUMERATA.

**Kurjer Warszawski** wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

# KURJER WARSZAWSKI.

## Dodatek poranny.



| | | | |
|---|---|---|---|
| Dziś: Zuzanny Męczen. | Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 27 | Wschód księżyca o godzinie 4 minut 44 r. | Środa: **Wnieb. N. P. Marji.** |
| Niedziela: Klary Panny. | Zachód „ „ 7-ej „ 43 | Zachód „ „ 8 „ 34 w | Czwartek: Rocha Wyznawcy. |
| Poniedz: Hipolita Męczennika. | Długość dnia godzin 15 „ 16 | Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 6 (st. 1 c. 6) | Piątek: Mirona Męczennika. |
| Wtorek: Euzebjusza Kapł. M. | Ubyło 1 „ 14 | Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 13°. | Sobota: Agapita Męczennika. |

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.***

## KALENDARZ.

*Imiona słowiańskie:* Dziś Włodzimira, jutro Sławy bł.

*Zgromadzenia:* Sesja urzędu starszych zgromadzenia kotlarzy. (Lokal starszego zgromadzenia, Elektoralna; 9—6 po południu.)

*Wystawy stałe:* Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

*Koncerty:* Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Ogród Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Bagateli—7 wieczorem.)

*Teatry:* Letni: dziś „Nauczycielka" (komedja—występ p. Wróblewskiej); jutro „Ferreol" (dramat);—Nowy: dziś „Piękna Helena" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Sztygar" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej). (8 wieczorem.)

*Teatrzyki:* Bellevue: dziś „Ulica Marszałkowska" (farsa); jutro „Ulica Marszałkowska" (farsa); — Eldorado: dziś „Życie paryskie" (operetka); jutro „Życie paryskie" (operetka); — Wodewil: dziś „Papa Pepy" (krotochwila); jutro „Papa Pepy" (krotochwila). (8 wieczorem.)

*Lombard miejski:* Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 21569 rs. 89 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9—12-ej przed południem; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W *Praw. wiestn.* znajdujemy następujący komunikat: Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie od posła japońskiego przy Najwyższym Dworze o wypowiedzeniu wojny pomiędzy Chinami a Japonją dekretem Cesarza Japońskiego z d. 1-go sierpnia. Poseł russki w Chinach zawiadamia również depeszą, że wojna wypowiedziana została przez Chiny.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następujący komunikat urzędowy: Skutkiem rozpowszechnionych na niektórych giełdach pogłosek o przedostaniu się cholery do Niżnego-Nowogrodu, departament handlu i rękodzieł uważa za swój obowiązek podać do powszechnej wiadomości, że pogłoski te według otrzymanych od gubernatora niżno-nowogrodzkiego, jen. Baranowa, danych są stanowczo pozbawione wszelkiej podstawy, ponieważ ani w mieście, ani na jarmarku nie zauważono ani jednego wypadku zapadnięcia na cholerę. Zjazd handlujących, kupców i nabywców jest w r. b. liczniejszy, aniżeli w r. z.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o ustanowieniu opieki nad interesami majątkowemi szlachcica Władysława Jurga-Szczygielskiego. Opiekunami z urzędu naznaczonymi zostali: żona ubezwłasnowolnionego Bronisława Jurga-Szczygielska i reprezentant opieki szlacheckiej z gubernji petersburskiej.

= Sposób pobierania nowoustanowionego podatku szpitalnego na rzecz rady miejskiej dobroczynności publicznej nie został jeszcze przez magistrat określony, gdyż manipulacja ma być zastosowaną w zupełności do praktykowanej pod tym względem w Moskwie. Magistrat tutejszy zwrócił się do zarządu miasta Moskwy z prośbą o zakomunikowanie wszelkich danych co do sposobu ściągania pomienionego podatku oraz o nadesłanie wzorów ksiąg i kontroli do tego używanych.

= Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej sprawozdania o przebiegu epidemji cholery w m. Warszawie, w czasie od godziny 12-ej w południe d. 9-go do tejże samej godziny d. 10-go sierpnia, do szpitala na Pradze przybyło nowych chorych 3, wyzdrowiało 5, zmarło 2, pozostało chorych 37; do szpitala żydowskiego przybyło nowych chorych 9, wyzdrowiało 2, zmarło 2, pozostało chorych 41; do szpitala zapasowego przybyło nowych chorych 3, wyzdrowiało 1, zmarło 2, pozostało chorych 28. Razem więc było chorych 106, kiedy w dniu poprzednim było ich 105. Z ogólnej liczby 106 chorych jest żydów 41. Nowo przybyli chorzy pochodzą z Warszawy z domów przy ulicach: Miłej № 51, Stawki № 39, Grzybowskiej (numer niewiadomy), Franciszkańskiej № 19 i 13 (przybyły z domu izolacyjnego na Lesznie № 96), Gęsiej № 49, Żelaznej № 33 i Bugaj № 86 (przybyły ze wsi Leszno, w pow. warszawskim) po jednym, a z Pragi z ulic: Radzymińskiej № 2 i Wiosennej № 4 i 19 po jednym; ze wsi Czyste 3 osoby i 1 z fortu kawenczyńskiego. Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu epidemji cholery w obrębie gubernji kieleckiej w d. 4-ym sierpnia zachorowało osób 98, wyzdrowiało 59, zmarło 54, pozostało chorych 310. W obrębie gub. łomżyńskiej w d. 6-ym sierpnia zachorowało osób 10, wyzdrowiało 8, zmarły 3, pozostało chorych osób 17. W obrębie gub. piotrkowskiej zachorowało osób 53, wyzdrowiało 7, zmarło 17, pozostało chorych 101.

= Rada powiatowa łowicka dobroczynności publicznej zawiadamia nas, iż właściciel Bolimowa p. Kazimierz Sobański, ofiarował na rzecz szpitala powiatowego św. Tadeusza w Łowiczu rs. 300.

### = Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Letnim po kilkomiesięcznej przerwie doskonała komedja Władysława hr. Koziebrodzkiego „Nauczycielka", nagrodzona na konkursie *Kurjera Warszawskiego*.

W roli tytułowej wystąpi po raz 3-ci p. Wróblewska, artystka sceny poznańskiej, a p. Marjan Prażmowski odtworzy po raz pierwszy po powrocie z urlopu rolę księcia Porycza, którą utalentowany artysta zalicza do najlepszych kreacyj w swoim repertuarze.

Nadto role główne odtworzą panie: Niewiarowska, Czakówna, Trapszowa, Borkowska, Mazurowska, oraz pp. Wolski, Szymanowski i Nowicki.

* Wczoraj rozpoczęto sprzedaż biletów na przedstawienie melodramatu „Żyd wieczny tułacz", który wznowiony będzie pojutrze na scenie teatru Letniego. Kasa zamówień od rana była w formalnem oblężeniu.

* Artyści baletu warszawskiego panny Staszko i Nowacka oraz p. Żyżkowski występują gościnnie w Łodzi z wielkiem powodzeniem.

= Teatrzyki.

* Dzienniki donoszą, iż b. dyrektor trup prowincjonalnych, p. Puchniewski, organizuje towarzystwo, z którem występować będzie po wybitniejszych miastach kraju i z którem ma zamiar następnie osiąść na czas dłuższy w Petersburgu.

* Eldorado onegdaj zawiesiło widowisko dla braku widzów.

= Wystawa hygjeniczna.

W dniu onegdajszym odbyło się drugie posiedzenie członków komitetu budowlanego przyszłej wystawy hygienicznej, pod przewodnictwem wiceprezesa tejże sekcji, inż. E. Sokala.

Z relacyj, złożonych przez członków komisji, wydelegowanej do wyszukania placów pod wystawę, wywnioskowano, iż stanowczo najbardziej nadawałaby się do tego celu stacja filtrów na Koszykach, wobec jednak niemożności uzyskania jej w obecnym czasie, zwrócono głównie uwagę na plac przyległy, wraz z założoną tamże szkółką plantacyjną.

Z uwagi na wiele dodatnich stron tej miejscowości, postanowiono tymczasowo starać się o uzyskanie jej pod wystawę, oraz odwołać się w tym względzie do komitetu plantacyjnego.

Wobec pogłosek, jakoby hr. L. Kr. miał zamiar nabyć place Witkowskiego, przeznaczając je wyłącznie na wystawy, postanowiono również mieć na względzie i to miejsce, jakkolwiek nie dorównywa ono dodatniemi stronami powyżej wymienionemu placowi miejskiemu przy ul. Pięknej.

W ogóle prace komisji dotychczas nie zostały ukończone, i wybór placu zależeć będzie w znacznej części od sprzyjających okoliczności.

Do grona członków komitetu budowlanego postanowiono zaprosić kilku wybitniejszych ogrodników naszego miasta, których rady i współudział wiele przyczynić się mogą do uświetnienia wystawy.

Następne posiedzenie ma się odbyć za dwa tygodnie, i w tym też czasie zapewne zapadnie stanowcza uchwała co do wyboru miejsca przyszłej wystawy.

= U cyklistów.

Rekord niedzielny klubu cyklistów przyspieszony zostaje o pół godziny: interesowani więc zechcą się zgłosić na Dynasy o 11½ z południa.

Notując powyższe do wiadomości osób sportem kołowym się interesujących, podajemy jeszcze kilka wiadomości, któremi uzupełnimy błędne sprawozdania z odbytych ostatnio u cyklistów obrad zebrania ogólnego.

A przedewszystkiem godzi się zwrócić uwagę, iż nie „ofiarności członków i nowej liczbie przybywających", lecz wyłącznie oszczędności w pozycjach rozchodowych zawdzięczać należy przewyżkę dochodów w budżecie tegorocznym.

Osoby interesujące się sumami spłaconych długów, procentami itd. w razie żądania poinformowane będą przez komitet Towarzystwa.

Wyścigi jesienne odbędą się nie „po za" rekordem, lecz dzień przed rekordem.

Żadnego rekordu *godzinnego* w tym roku już Towarzystwo nasze urządzać nie będzie.

Wyścig „*awansu*" przeznacza się dla członków Towarzystw cyklistów w Królestwie Polskiem.

Żadnego wyścigu *wyłącznie dla członków Towarzystwa wioślarskiego* Towarzystwo cyklistów nie urządza.

Wyścig „*prowincjonalny*" dostępny jest wyłącznie dla członków prowincjonalnych naszego Towarzystwa.

Wyścig „*wielki jesienny*" jest otwarty dla wszystkich członków Towarzystw cyklistów Królestwa Polskiego.

Wyścig „*międzynarodowy*" nie jest specjalnie wyścigiem na wytrwałość.

*Handicap „turystów"* przeznacza się dla członków Towarzystw Królestwa Polskiego, według uznania komisji sportowej.

Wniosek o nagrodach wartościowych został przyjęty przez zgromadzenie ogólne.

Wreszcie i to zanotujemy, że ustęp w sprawozdaniu z obrad o dwóch „*z goła jakoby nowych wyścigach*" jest błędny, gdyż żadnego wyścigu dla członków Towarzystwa wioślarskiego nikt nie projektował.

= Klub turystów.

Sprawa utworzenia w Warszawie klubu turystów posunęła się o tyle naprzód, iż inicjatorzy sprowadzili z zagranicy egzemplarze ustaw, w celu urobienia ich do warunków miejscowych.

Za wzorową i najbardziej odpowiednią, uznano instrukcję stowarzyszenia „Germanja", liczącego do czterdziestu filij w Niemczech.

Sprawa przetłumaczenia instrukcji oraz uzupełnienia paragrafów, zabierze kilka dni czasu, poczem ustawa wraz z podaniem będzie przedstawiona do decyzji władzy.

= Sklep zbiorowy.

Jeden z największych w mieście sklepów Lessera zwinięto.

Obszerny lokal po tym handlu pozostały, ma być rozdzielony na drobniejsze miejsca i wydzierżawiony kilkunastu kupcom.

W ten sposób powstanie w Warszawie pierwszy bazar sklepowy.

= O wystawę w oknach.

Na mocy protokułu policyjnego, sporządzonego przez komisarza cyrkułu jerozolimskiego, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej właściciela zakładu tapicerskiego przy ulicy Pańskiej pod nrem 3-im, Juljana *vel* Jojnę Pinchansona, za to, iż wbrew kilkakrotnie otrzymanym rozporządzeniom władzy policyjnej, aby w oknach swojego mieszkania nie wystawiał pojedynczych sztuk mebli, gdyż wytwarza się ztąd oszpecenie domu pod względem estetycznym, do rozporządzenia tego zastosować się nie chciał.

Wskutek tego sprawę skierowano do sędziego pokoju 21-go rewiru m. Warszawy, gdzie w charakterze oskarżonego stawał wspomniany wyżej Pinchanson i tłumaczył się tem, że wystawianie w oknach mieszkania pojedynczych sztuk mebli ma na celu zwrócenie uwagi przechodniów na zakład, że, gdyby zastosował się do żądań policji, mógłby się dobrowolnie pozbawić chleba dla siebie i rodziny.

Sędzia pokoju, przyjąwszy na uwagę objaśnienie oskarżonego, tudzież ze względu na to, że obowiązujące prawo nie zabrania bynajmniej rzemieślnikowi wystawiania w oknach pracowni rozmaitych przedmiotów i wyrobów, stanowiących poniekąd ilustrację pracy fachowej, oskarżenie uznał za nieuzasadnione i P. uniewinnił.

Podaną od tego wyroku apelację komisarza cyrkułu zjazd sędziów pokoju bez skutku pozostawił i wyrok sędziego pokoju zatwierdził.

= Po pijanemu.

Robotnik warsztatów kolei nadwiślańskiej, Górski, wziąwszy łódź przewoźnika Maruszewicza, popłynął ku Bielanom.

G., będąc w nietrzeźwym stanie, wywrócił łódź i zaczął tonąć, lecz został w porę wyratowany przez pracujących w pobliżu rybaków.

Łódź, przepełniona wodą, utonęła.

= W przystępie obłąkania.

Zamieszkały pod № 44-ym przy ul. Targowej Jan Gniewiński, w wieku lat 30, w dniu wczorajszym w przystępie obłąkania wyskoczył z okna 1-go piętra na bruk, wskutek czego wywichnął prawą nogę.

Chory pozostaje w domu na kuracji.

= W kąpieli.

Wczoraj nad ranem pod Mławą, na brzegu rzeki Snizy, znaleziono wyrzucone przez wodę ciało 15-letniej córki oficjalisty kolei nadwiślańskiej Ludwiki Czarnomskiej, zamieszkałej na stacji Mława.

Cz. utonęła w czasie kąpieli.

= Najechanie.

Mieszkaniec Zakroczymia, Izrael Gunielewicz, w dniu wczorajszym na ul. Muranowskiej najechał na Chanę Kulerberg, która z powodu upadku na bruk poniosła obrażenie lewej nogi.

Poszwankowaną po udzieleniu pomocy, odwieziono do domu na ul. Sapieżyńską pod № 7.

Wczoraj po południu w pobliżu mostu przy skręcie w ulicę Dobrą, na jednokonną beczkę oddziału ratuszowego straży, w której wieziono wodę z wodociągów na Pragę, najechał wóz włościański.

Uderzenie było tak silne, że koń strażacki, pchnięty dyszlem w bok, przewrócił się wraz z beczką.

Konie włościanina wpadły na beczkę.

Strażak Głażewski uległ przejechaniu obu nóg, wskutek czego odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Nieostrożny włościanin został aresztowany i pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.

= Porażenie słoneczne.

W dniu onegdajszym pracująca przy sprzęcie zboża pod wsią Pustelnik za rogatką ząbkowską, Anna Niedziałówna, padła ofiarą porażenia słonecznego.

Ciężko chorą odwieziono do szpitala praskiego.

= Z roweru.

Mieszkaniec Warszawy, p. Jan Gołębiowski, powracając na rowerze z Jabłonny, przed wsią Dąbrówka natarł na ośmioletniego pastuszka, Józefa Osmałę, i skaleczył go w nogę.

Celem uniknięcia odpowiedzialności, niefortunny sportsman zaczął uciekać.

Spostrzegł to powracający konno z pastwiska brat starszy poszwankowanego i, chcąc zatrzymać zbiega, popędził za nim.

Podczas ucieczki G. obejrzał się, a natrafiwszy na kupę żwiru, upadł i złamał nogę.

Odwieziono go do Warszawy.

= Szczęśliwe ocalenie.

Mieszkaniec Nowego Brudna, Karol Walczyński, wiożąc onegdaj furę siana, pod Wawrem został zaskoczony przez burzę.

Chcąc się schronić przed ulewą, W. usiadł pod wozem, następnie jednak, wobec niedogodnej pozycji, konia przywiązał do drzewa, sam zaś stanął pod dachem poblizkiej szopy.

Zaledwie to uczynił, gdy piorun uderzył w drzewo, zabił konia na miejscu zapalił siano.

= Pożar.

Wczoraj o godz. 6½ po południu, z czatowni zauważono silny dym i płomienie za rogatką grochowską.

Na ratunek wyruszyły oddziały straży: praski, ratuszowy, nalewkowski i z Nowego-Światu.

Ogień wybuchł we wsi Grochowie w drewnianym domu Anny Wiśniewskiej i rozszerzył się tak prędko, że zanim nadjechał oddział praski, cały budynek był w płomieniach.

Straż ograniczyła się zatem na rozebraniu dopalających się części domu i zalaniu wodą.

Ruchomości również zgorzały.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 13-go sierpnia, w urzędzie powiatowym brzezińskim, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu z rzezi bydła w szlachtuzie brzezińskim od rs. 1250 kop. 25 rocznie; wadjum rs. 125.

— Od d. 13-go sierpnia, w poniedziałki, środy i czwartki, od godz. 11-ej przed południem, w kancelarji zarządu warszawskiej gminy starozakonnych (ulica Grzybowska № 26), odbywać się będzie sprzedaż przez licytację fantów, zastawionych w lombardzie bezprocentowym tejże gminy.

### Na kolonje letnie.

Wątpliwą kwotę z apteki B., to jest rs. 2 kop. 60 bezimiennie.—Rs. 2 otrzymane od pana J. B. ofiaruje na kolonje letnie F. B.

# NEKROLOGJA.



# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Petersburg*** 10-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* W dniu 9-ym b. m. w Zimowym pałacu składano życzenia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Aleksandrowi Michałowiczowi i Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Kseni Aleksandrównie. O godz. 1-ej w południe Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo z Jego Cesarską Wysokością Cesarzewiczem Następcą Tronu i Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Michałem Aleksandrowiczem przybyli na pokładzie jachtu z Peterhofu do Petersburga. Wysocy Nowożeńcy przyjechali pociągiem kolei baltyckiej. Ulice Petersburga były przystrojone flagami, kobiercami i girlandami z zieleni. Przyjazdu oczekiwały tłumy publiczności. W salach pałacu Zimowego zgromadzili się: ciało dyplomatyczne, damy Dworu i z miasta, Św. Synod, wyżsi dostojnicy wojskowi i cywilni, świta, urzędnicy Dworu klasy pierwszej i drugiej, jenerałowie, sztab, oficerowie gwardji, po jednym oberoficerze ze wszystkich oddziałów gwardji, jenerałowie armji i admirałowie, gubernatorowie, marszałkowie szlachty gubernjalni i powiatowi, oraz deputacje. Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu i Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta składali życzenia z oddziałami wojsk. Wieczorem w teatrze peterhofskim odbyło się przedstawienie. W tymże dniu naokoło teatru urządzono galerję, w której znajdowały się miejsca dla osób Najwyższych, oraz gości zaproszonych. Cały teatr tonął wśród zieleni i kwiatów. Nad dachem teatru wznosił się herb russki z lampek elektrycznych. Naokoło teatru urządzono wspaniałą iluminację. Program przedstawienia składał się z 2-go aktu opery „Romeo i Julia", oraz z baletu „Przebudzenie Flory". Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, z powodu zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości

Wielkiej Księżny Kseni Aleksandrówny ofiarował rs. 7,143, celem rozdania ubogim m. Petersburga. Przyjmowanie życzeń odbywało się w sali koncertowej. Na czele wojskowych szedł Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz; na czele marynarzy Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz; z preobrażeńcami szli Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu i Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Konstantynowicz, na czele artylerzystów szedł Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz; na czele gwardji kawalerji Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Mikołaj Mikołajewicz, Paweł Aleksandrowicz i Dymitr Konstantynowicz. Przedstawiające się Ich Cesarskim Wysokościom Dostojnym Nowożeńcom deputacje podawały chleb i sól na srebrnych tacach. Dostojni Nowożeńcy przyjmowali życzenia stojąc. Składający życzenia zbliżali się, całowali Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Ksenię Aleksandrównę w rękę, zaś Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Aleksandrowi Michałowiczowi oddawali ukłon. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksander Michałowicz był w mundurze pułku gwardji. Po ukończeniu ceremonji Dostojni Nowożeńcy oddalili się do pokojów wewnętrznych, poczem pojechali do Soboru Kazańskiego.

---

**Petersburg** 10-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)*— Ogłoszono o utworzeniu osobnej samodzielnej eparchji zabajkalskiej.

**Petersburg** 10-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)*— Wedle doniesienia russkiego konsulatu jeneralnego, w Marsylji w tygodniu ubiegłym było kilka wypadków cholery. W przeciągu sześciu dni zachorowało 14 osób, z których cztery zmarły.

## WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

**Londyn** 10-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — W tych dniach oczekują większej bitwy na Korei, gdyż japończycy rozwijają gorączkową czynność, aby przed nadejściem wojsk chińskich z Mandżurji stoczyć batalję rozstrzygającą.

**Londyn** 10-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Japończycy wysyłają wciąż nowe wojska do Korei. Wiadomości, jakoby Chiny zamierzały zaciągnąć pożyczkę za granicą, zaprzeczają.

**Rzym** 10-go sierpnia. *(Tel. Ajencji półn.)* — Urzędownie ogłoszono o neutralności Włoch we wojnie pomiędzy Chinami a Japonją.

## DŁUGI GRECKIE.

**Paryż** 10-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Lada chwila oczekują porozumienia się pomiędzy Niemcami a Francją w sprawie wspólnego wystąpienia przeciw Grecji w obronie wspólnych wierzycieli skarbu greckiego.

---

**Paryż** 10-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)* — Sąd przysięgłych w Dijon skazał trzech anarchistów za propagandę anarchistyczną i pochwalanie zbrodni Caseria na różne kary od 5-letnich robót ciężkich do trzyletniego zamknięcia w więzieniu.

**Belgrad** 10-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Król Milan przybył do Niszu.

# Wiadomości zagraniczne.

*Berlin*, 9-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.)*

**(Manewry.)**

Mieliśmy ciekawe widowisko wojskowe w ćwiczeniach naszej trzeciej brygady piechoty gwardji, rozpoczętych wczoraj wieczorem po zgotowaniu wieczerzy dla wojska na wolnem polu ,a skończonych dzisiaj zrana o godz. 5-ej. Udział wzięły w ćwiczeniu po jednej stronie pułk Aleksandra, szwadron drugiego pułku ułanów, baterja artylerji pieszej gwardji z ciężkiemi armatami, trzy oddziały saperów, po drugiej pułk Elżbiety, szwadron drugiego pułku ułanów baterja artylerji polowej i trzy oddziały saperów. Nadto komenderowany był oddział aeronautyczny z balonem na uwięzi.

Wojska wyruszyły już w środę zrana; w ciągu dnia dokonały całego szeregu obrotów wojskowych, w czasie których balon uniósł się do najwyższej wysokości 600 metrów, przymocowany do mostu na rzece Haveli. Saperzy ciężką bardzo mieli służbę komenderowań do rzucenia mostu przez Havelę i przeprawienia wojsk przez rzekę. Grenadjerzy pułku Aleksandra wraz z oddziałami pomocniczemi rozłożyli się biwakiem pod Hennigsdorf po prawej i po lewej stronie szosy, wiodącej do Marwitz. Nieprzyjaciel oszańcowane miał stanowisko pod Eichrotadt. Do ataku pozycji nieprzyjacielskiej przystąpiono nocą o $1\frac{1}{2}$, a uderzono z takim impetem na przeciwnika, że ten zaskoczony nagle, zmuszony był ratować się ucieczką, z pozostawieniem namiotów i bagażu.

Bitwa skończyła się odparciem nieprzyjacielkiego ataku konnicy. O godz. 5-ej zrana ozwał się sygnał do odwrotu.

Niemniej ciekawe ćwiczenia wojskowe odbyły się pod Klausdorf i Sperendorf, gdzie zbudował pułk kolejowy kolej obwodową długości 13·8 kilometrów na potrzeby polowe; od dni kilku urządzane są tam próby w obecności wyższych oficerów. Szyny położono bez względu na nierówności terenu przez wzgórza, doliny i jezioro, celem wypróbowania wytrzymałości lokomotyw.

We wtorek uczestniczył w próbach szef sztabu jeneralnego, hr. von Schlieffen, w towarzystwie kilku oficerów sztabu głównego. Tor kolejowy prowadzi przez most długości 230 metrów, spoczywający na 33 podporach z silnych belek, na którego rzucenie potrzebowano czterech dni i czterech nocy. Nocą użyto do oświetlenia elektryczności. Na kolei tej wysyłane są obecnie co pół godziny pociągi o 10 wagonach, ciężko obładowane materjałem polowym. Ruch kolejowy utrzymywany jest przy pomocy podwójnych małych lokomotyw i małych wagonów silnie zbudowanych, niosących ciężar 200 centnarów. Na jutro zapowiedziany jest koniec ćwiczeń. Materjał zużyty złożony będzie na zimę do wielkich magazynów pułku kolejowego pod Klausdorf.

Profesor uniwersytetu tutejszego, dr. Lassar, znany z ekscentrycznych pomysłów, udał się konno ztąd do Karlsbadu; na odbycie podróży spotrzebował 96 godzin. Pomimo skwarów dni ostatnich i złych dróg w górach przybył do celu w najlepszym stanie; galopem zajechał przed swój hotel, przed którym zgromadziło się mnóstwo osób.

*K.*

*

*Paryż*, 8-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.)*

**(Rzeczpospolita pomarańczowa. — Ś. p. August Caïn.)**

Mamy tu rzadkiego, wyjątkowego nawet gościa: jest nim prezydent wolnych stanów Rzeczypospolitej Pomarańczowej, w południowej Afryce, p. Reitz. Piastuje on tę godność od r. 1889-go, a w roku przyszłym mają się odbyć nowe wybory. Może to i skłoniło p. Rietza do przedsięwzięcia podróży, w której towarzyszy mu sekretarz, p. Jéslein, a która ma na celu zawarcie bliższych stosunków handlowych i politycznych z państwami europejskiemi, a zarazem zbadanie różnych pożytecznych urządzeń. Pod względem handlowym p. Reitz jest przeciwnikiem masowej emigracji ludzi bez środków do rzeczypospolitej, wcale im dobrych warunków nie obiecuje, ale twierdzi, że przedsiębiorcy poważni mieliby tam bardzo wiele do roboty. Potomkowie holenderskich *boërów* są przeważnie rolnikami i uprawiają ziemię niesłychanej żyzności; za to mało mają instynktów przemysłowych, a tymczasem trzebaby się tam tylko schylić, aby znaleźć wyborny węgiel, żelazo, miedź, złoto, a szczególniej djamenty, których dwie nowe kopalnie niedawno odkryto: w Jagessfontein i w Kauffeefontein. P. Reitz chce właśnie podróżą swoją wywołać napływ kapitałów przedsiębiorczych. Z drugiej strony ma on zamiar pozawierać z Europą traktaty co do wydawania przestępców w ogóle i anarchistów w szczególności, aby zapobiedz tego rodzaju emigracji. Słyszałem też przypuszczenie, że podróż ta może mieć na celu zwrócenie uwagi na rzeczpospolitą Pomarańczową, na którą zbyt pożądliwie zaczynają spoglądać sąsiedni anglicy.

W Paryżu przyjmowano pana prezydenta; został on przyjęty jaknajserdeczniej przez ministra spraw zagranicznych i przez samego Casimir-Périera. Poprzednio jeszcze złożył on wieniec na grobie Carnota w Panteonie i oddał hołd jego pamięci, a tymczasem zwiedza sobie Paryż, którym jest bardzo zachwycony.

Zmarł artysta bardzo znany w kołach artystycznych i ceniony przez amatorów, Augustyn Caïn. Uczeń Rude'a i Barye'go, poświęcił się wyłącznie rzeźbieniu zwierząt, i różne grupy, które wystawiał od r. 1863 go, jak: „Lwica Sahary", „Tygrys i krokodyl", „Nosorożec napadnięty przez tygrysy", „Sępy na trupie niedźwiedzia" zyskały sławę. Dożył on lat 72 i zostawia dwóch synów malarzy: Henryka i Augusta.

Pamięć innego artysty świeżo uczciła rada miejska: nowej ulicy w IX-ym cyrkule (północno-środkowa część miasta) nadano imię Andrzeja Gill (pseudonim Gosset'a de Guines), sławnego karykaturzysty z czasów drugiego cesarstwa, którego zjadliwe rysunki ukazywały się w ówczesnych pismach *Lune* i *Eclipse*. Warto przypomnieć wyrażenie tego człowieka, który skończył życie dziewięć lat temu w szpitalu dla obłąkanych: pewien urzędnik zwiedzał raz szpital i, zobaczywszy na dziedzińcu Gilla, pokazał go dyrektorowi; chorego rozdrażniła ta ciekawość i, zbliżywszy się do gościa, który miał kapelusz na głowie, zrzucił mu go uderzeniem pięści ze słowami:

— Odkąd to, mój panie, nie odkrywa się głowy przed zmarłymi?

Kiedyindziej, gdy mu pozwolono wyjść na spacer w towarzystwie przyjaciół, zobaczył nad rzeką kilka młynów.

— Te—rzekł nagle—mielą tylko zboże. Tamten— pokazał ręką na odległy Paryż—miażdży mózgi!...

*K.*

*

*Londyn*, 7-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.)*

**(Przybycie cesarza Wilhelma. — Plotki skandaliczne.—Nagroda za zgodę małżeńską.)**

Na pokładzie statku swojego „Hohenzollern" przybył wczoraj do Cowes, na wyspie Wight, cesarz Wilhelm i, powitany przez książąt Connaught i Krystyna szlezwicko-holsztyńskiego, odjechał z nimi wprost do pałacu Osborne. Królowa wyszła na spotkanie wnuka do przedsieni zewnętrznych. W pół godziny później, cesarz wrócił na pokład „Hohenzollerna" i tam złożyli mu wizytę książęta Walji i Jorku. Wieczorem był obiad familijny w pałacu. Cesarz weźmie udział w gonitwie żaglowców „królewskiego klubu yachtów", na statku swoim „Meteorze", który już dwukrotnie nie dopisał mu na wodach brytańskich.

Niedzielny organ skrajnego radykalizmu, *Reynold's Newspaper*, rozpuścił był sensacyjną wieść o... dwużeństwie księcia Jorku! Miał był książę, za życia brata, ks. Klarencji, zawrzeć związek morganatyczny z córką pewnego admirała floty angielskiej. Kiedy, po śmierci brata, a mówiąc ściśle, w 10 miesięcy po jej zajściu, zdecydowany został związek ks. Yorku z byłą narzeczoną zmarłego, księżniczką Wiktorją Teck, admirał otrzymał komendę na drugiej półkuli, udał się tam z całą rodziną i podobno temi dniami dopiero wrócił. Na skutek tych rozgłoszeń *Reynolds'a*, pewne wpływowe osoby zażądały wyjaśnienia od... księcia Walji i od prymasa. Następca tronu uwiadomił prasę tutejszą, iż pogłoski „nie mają najbłahszej podstawy", prymas zaś, że „skandaliczne plotki są o tyle niedorzeczne, o ile w złych rozsiane zamiarach."

Wczoraj, jako w trzecie w roku „święto bankowe", odbyła się znów w Dunmore, w hrabstwie Essex, doroczna i starożytna ceremonja obdarzenia połciami peklówki dwóch par małżeńskich, którymby przyznano, iż „żyły z sobą w zgodzie, niezakłóconej ani czynem, ani myślą, ani słowem, przez rok jeden (ostatni) i dzień jeden." Zgłosiły się dwie pary: jedna młoda całkiem, druga sędziwa. Jury składało sześć dziewic i sześciu kawalerów. Każda para miała urzędowego obrońcę i urzędowego inkwizytora, usiłującego dobyć zeznań niekorzystnych. Wczoraj oba stadła wyszły zwycięzko z ciężkiej probacji i wśród okrzyków i powinszowań licznych tłumów, posiadły połcie peklówki...

*Ed. N.*

*

*Medjolan*, 6-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.)*

**(Orkan.—Sezon operowy.)**

Straszliwy orkan, jaki szalał tu przed kilkoma dniami, jest jedynym, niepamiętnym w kronice medjolańskiej wypadkiem.

Około godz. 4-ej po południu niebo zaczęło się straszliwie ściemniać i gęste chmury ściągały ze wszech stron. O 4-ej zaczęły spadać wielkie krople deszczu i jednocześnie powstał silny wiatr w kierunku od wschodu ku zachodowi; ulice w kilka minut zamieniły się w formalne rzeki.

Powstał ogólny zamęt.

Kupcy pozamykali sklepy, mieszkańcy pouciekali do domów, aby szczelnie pozamykać okna i żaluzje. Na ulicach nie widać było żywej duszy. Wkrótce słyszeć się dały straszliwe pioruny i grzmoty; oślepiające błyskawice trwały prawie całą godzinę. Wiatr, połączony z deszczem zamienił się w orkan, który, jak się później okazało, poczynił wielkie spustoszenia.

Z wypadków przytaczamy kilka.

Dwaj robotnicy, zajęci układaniem kafli do pieców, na dziedzińcu fabryki, zaskoczeni burzą, nie zdążyli się schronić, gdy orkan zwalił na nich 10,000 sztuk kafli. Robotnicy znaleźli natychmiastową śmierć pod gruzami.

Na wystawie orkan wyrządził szkody, które dotychczas obliczyć się nie dają. W parku wystawowym kilkuwiekowe dęby i topole wyrwane zostały z korzeniem, lub też połamane. Woda przedostała się przez słabo sklejone dachy galeryj i pawilonów i zniszczyła tysiące arcydzieł sztuki i przemysłu. Ani jednej szyby nie pozostało całej!... W teatrze pompejańskim cyklon zerwał dach cały i woda zalała widownię. Dekoracje i kostjumy, przygotowane do przedstawień dwóch nowych operetek, niemożliwemi są do użycia.

Gdy burza ustała zaczęto zwozić rannych do ambulansu wystawowego. Przywieziono 16 osób mocno skontuzjowanych, śmiertelnie zaś rannych 3.

Świątynie tutejsze również mocno ucierpiały. Pomni-

kowa katedra, która masą swoją urągać się zdaje wszelkim żywiołom, złożyła również swoją daninę: figura św. Longina spadła na bruk i rozbiła się w drobne kawałki. Mnóstwo gzemsów i sztukateryj zasypało chodniki naokoło katedry.

Na kościele św. Marji kopuła cynkowa pogięta została.

W mieście było 25 wypadków z ludźmi, pomiędzy temi 5 śmiertelnych.

Sonzogno wziął imprezę teatru *la Scala* na trzy lata. Kompetentni twierdzą, że nie wytrwa na stanowisku, gdyż Ricordi stanowczo mu odmawia swoich nakładów, jak wiadomo, najpopularniejszych we Włoszech. Sonzogno zmuszony będzie ograniczyć się na operach: Mascagniego, Leoncavalla i Franchettiego. Na otwarcie sezonu dany ma być „Sigurd" Reyer'a. Role kobiece śpiewać mają panie: Ada Adini i warszawianka Felicja Kaszowska. Zaangażowana również została panna Frandin, znana śpiewaczka włoska.

Widzieliśmy tu pannę Dąbrowską, artystkę opery warszawskiej.

*S. N.*

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Petersburg** 10-go sierpnia. (*Telegram Ajencji półn.*) — Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) za 10.— funtów sterl. 93.10 płacono, —.— nie notowano, —.— nie not. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące) za 100 marek 45.62½ w poszuk., —.— nie notowano, —.— nie notowano. Przekaz na Paryż (kursy za 3 miesiące) za 100 franków 36.92½ w posz., —.— nie notowano, —.— nie notowano. Usposobienie giełdy dla walut mocne. Półimperjały russkie nowego stempla 7.45 w poszuk., rs. 7¾ k. 47 w zaof. Kupony celne (za 100 rs. metal.) rs. 1.48½. w poszukiwaniu, 1.49½ w zaof. Dyskonto prywatne 5%—7%. 4% renta państwowa rs. 93 kop. 62½ płacono. 5% renta złota z roku 1884-go 159.— w posz. 5% nowa pożyczka złota z r. 1893-go —.— nie notowano, Pożyczka premjowa I-ej emisji z r. 1864-go rs. 239 kop. 75 płacono. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 225 kop. 25 płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 190 kop. — w posz. 5% państwowa renta kolejowa 102.— płacono, 4% pożyczka wewnętrzna z r. 1887-go I-ej emisji rs. 95 kopiejek 87½ płacono, II-ej emisji rs. 95 kop. 87½ płacono III-ej emisji rs. 95 kopiejek 87½ płacono, IV-ej emisji rs., 95 kopiejek 87½ płac. 4½% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go 102.— w posz. 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serji 101.— w posz., II-ej serji 101.— w posz. 4% obligacje dróg żel. południowo-zachodnich rs. 93 kopiejek 25.— w posz., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej rs. 93 kop. 25 w posz. 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. met. 152 kop. — w posz., 4½% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego rs. 101 kop. — w poszukiwaniu, 5% listy zastawne kijowskie rs. 100 kopiejek 50 w poszuk., 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kopiejek — w posz., 5% listy zastawne wileńskie rs. 100 kopiejek — w posz. Akcje wileńskiego Banku ziemskiego rs. 613 kop. — płacono Usposobienie giełdy dla papierów mocne.

**Petersburg** 10-go sierpnia. (*Telegram Ajencji półn.*). — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica b. cicho. Saksonka za czetwert wagi 10 pudów rs. 9 kop. — płacono. Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. 8 kop. 50 płacono. Girka za czetwert wagi 10 pud. rs. 8 kop. — płacono Żyto spokojnie w towarze gotowym wagi 6 pudów 120 zołotnik. rs. 5 kopiejek 10 płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pudów, 117 zołotn. rs. 4 kop. 80 z workami płacono. Owies spokojnie w towarze gotowym rs. 3.10 do rs. 3 kop. 60 płacono. Mąka cicho, żytnia z okolic Moskwy za 9 pudów z work. rs. 5 k. — do rs. 5 k. 25 płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 5 kop. 25 do rs. 5.60 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 56 kop. — do rs. — kop.— w zaofiar. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 40 płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 80 do rs. 5 kop. 40 płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 6 kop. 20 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 4 kop. 85 do rs. — kop. — płacono.

**Berlin** 10-go sierpnia. (*Telegram pryw. Kurjera Warsz.*)— Wiadomości nadesłane na giełdę tutejszą o rozjaśnieniu amerykańskich stosunków finansowych, oraz wiadomości nadesłane z Buenos-Ayres, twierdzące, iż rząd narodowy zaprojektował złączenie wszystkich długów prowincji, i zastąpienie ich 2% obligacjami narodowemi, któreby później zostały zamienione na papiery 3%, oddziałały wzmacniająco na ogólną tendencję dzisiejszego zebrania. Na rynku rubli i wartości russkich wystąpiły drobne zwyżki. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fen., a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa lepiej 10 fen., i Petersburg w obu terminach również wyżej o 10 fen. Przekazy krótkie na Wiedeń poprawiły się o 10 fen. (163.75), podczas gdy długoterminowe brano po 163.30. Listy zastawne ziemskie odzyskały 10 kop., a listów likwidacyjnych nie notowano; nowa 4% renta państwowa russka utrzymała kurs wczorajszy. Mniej płacono za 4½% listy zastawne russkie, udziały tow. komandytowego wykazują korzyść. Akcji kolei warszawsko-wiedeńskiej i kredytówek austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne trzyma się wciąż na tej samej wysokości. Kupony celne pozostały bez zmiany.

**Berlin** 10-go sierpnia. (*Telegram pryw. Kurjera Warsz.*)— (Giełda zbożowa i produktowa.)

Rynek zbożowy był dziś początkowo usposobiony mocniej, pod koniec jednak posiedzenia tendencja osłabła. Żyto miało dziś mocne usposobienie i podrożało o 1 m. 50 fenig. w towarze gotowym, i o 1 m. w dostawowym. Po mocnej początkowo tendencji, spirytus pod koniec posiedzenia miał nastrój osłabiony.

**Berlin** 10-go sierpnia. (Notowania urzędowe giełdy.) —

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bil. ban. rus. w tr. ust. | 219.10 | Akcje dr. żel. w.-wied. | —.— |
| Weksle na Warszawę | 218.20 | Akcje kredytow | —.— |
| Weksle na Petersb. kr. | 217.90 | Weksle na Londyn kr. | —.— |
| Weksle na Petersb. dł. | 215.90 | " " dł. | —.— |
| Bil. Ban. rus. na dost. | 219.25 | Weksle na Paryż kr. | —.— |
| 4% nowa renta z r. 1894 | 63.40 | " " dł. | —.— |
| 4½% listy zast. ziem. | 68.60 | Żyto w tow. gotow. | 119.75 |
| Listy likwidacyjne | —.— | Żyto na wiosnę | 121.75 |

Kursy z dnia 9-go sierpnia: 219.—, 218.10, 217.80, 215.80, 219.25, 63.40, 68.50, —.—, 241.—, —.—, 20.35, 20.35, 81.—, 80.85, 118.25, 120.75.

## Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na Pradze** w dniu 10-ym sierpnia r. b.— Pomimo piątku, usposobienie dzisiejszego targu było dość mocne, przy obrotach żywych i dostawie nieznacznej, zaledwie 7 wagonów w ogóle wynoszącej. Żyto mocno, wobec małych wciąż dowozów, za wyborowe płacono po 52 do 53 kop., za średnie 49 do 51 kop., za ordynaryjne 46 do 48 kop. Owies w słabej tendencji. Za wyborowy osiągano do 74 kop., za średni 51 de 62 kop., za ordynaryjny 45 do 50 kop. Jęczmień ciągle słabo, płacono za browarny 45 do 50 kop., za pastewny 38 do 43 kop. Dla kaszy jaglanej ciągle słabe usposobienie panuje, wobec braku zupełnego nabywców. Ceny nominalnie utrzymują się na poziomie 55 do 72 kop., stosownie do gatunku.

**Gdańsk**, dnia 9-go siepnia r. b. — Pszenica krajowa targowaną była tylko w towarze nowym po cenach słabszych. Towar tranzytowy był również w zaniedbaniu. Płacono za polską tranzyto dobrze pstrą 734 gr. 92 m., za russką tranzyto czerwoną 764 gr. 86 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 99 mar. płacono, na październik-listopad 100½ mar. w zaofiarowaniu, 100 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 103 mar. w zaofiarowaniu, 102 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1895 r. 106½ mar. w zaofiarowaniu, 106 mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowej** 97 mar. Żyto niżej. Płacono za polskie tranzyto nowe 750 gram. 71 m. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na sierpień-wrzesień dolnopolskie 70½ mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 73 m. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 74 m. w zaofiarowaniu, 73½ m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 75 mar. płacono. na kwiecień-maj dolno-polskie 80 mar. w zaofiarowaniu, 79 m. w poszukiwanu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 71 mar., tranzytowego 70 mar. Wypowiedziano 100 tonn. Jęczmień targowano russki tranzyto 644 gr. 60 mar., stęchły 632 gram. 55 mar. za tonnę. Owies russki tranzyto 75 mar. za tonnę płacono. Kukurydza russka tranzyto 74 m. za tonnę targowano. Soczewica russka trauzyto średnia 120 m. za tonnę płacono. Rzepak bez zmiany, płacono za polski i russki tranzyto 161 m., 164 m., 165 m., 166 m. za tonnę. Otręby pszenne grube 2.72½ mar. za 50 kilogr. płacono. Otręby żytnie 3.15 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nieco niżej, niepodlegający cłu w towarze gotowym 51 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31 m. w zaofiarowaniu. na sierpień 31 m. w zaofiarowaniu. Cukier w Gdańsku w towarze gotowym bez obrotów, a w Magdeburgu stałe. Kurs w Gdańsku 220 m. za 100 rs.

**Łój** bardzo słabo. Płacą za drobne partje rs. 5 do rs. 5 kop. 15 za pud.

**Oleje** bardzo słabo, przy bardzo małych zapotrzebowaniach. Ceny chylą się ku zniżce. Olej rzepakowy około rs. 4 za pud wraz z beczką, lniany nieco wyżej.

**Cement** bez ruchu. Fabryki zajęte wypełnianiem zobowiązań kontraktowych. Ceuy nominalne niezmienione.



## TABELA WYGRANYCH

**w pierwszym dniu ciągnienia I-ej klasy 163-ej Loterji klasycznej.**

Dnia 10-go sierpnia 1894-go roku.

| Nr | Wygrał rs. | Nr | Wygrał rs. |
|---|---|---|---|
| 1449 | **500** | 13418 | **1,000** |
| 8712 | **2,000** | 16069 | **200** |
| 9834 | **500** | | |

**Po rs. 100 wygrały NN-ra:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 5519 | 7651 | 13958 | 18281 |
| 6445 | 7757 | 15195 | 21759 |
| 7574 | 13026 | 17229 | 23027 |

**Po rs. 50 wygrały NN-ra:**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 808 | 4572 | 7550 | 13435 | 22206 |
| 1663 | 4605 | 7563 | 14228 | 23071 |
| 2087 | 4891 | 8044 | 14799 | 23107 |
| 2177 | 5495 | 8416 | 16214 | 2338[illegible] |
| 2307 | 5699 | 9457 | 19719 | |
| 2442 | 6004 | 9644 | 20442 | |
| 3264 | 6194 | 11178 | 21450 | |
| 4101 | 6228 | 13125 | 21516 | |

**Po rs. 80 wygrały NN-ra:**

| | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 14 | 2053 | 4040 | 6803 | 9151 | 11587 | 14196 | 15999 | 18453 | 20451 | 22841 |
| 27 | 2190 | 4161 | 13 | 76 | 93 | 14205 | 16044 | 18507 | 97 | 2292[illegible] |
| 31 | 93 | 85 | 33 | 9235 | 11606 | 26 | 86 | 60 | 20516 | 4[illegible] |
| 91 | 2217 | 4209 | 93 | 62 | 56 | 79 | 16190 | 18611 | 92 | 97 |
| 244 | 53 | 77 | 6999 | 63 | 97 | 93 | 96 | 17 | 20605 | 2305[illegible] |
| 71 | 96 | 4394 | 7003 | 66 | 11737 | 14380 | 16252 | 23 | 6 | 60 |
| 91 | 2349 | 4558 | 6 | 9402 | 94 | 14422 | 16359 | 25 | 19 | 71 |
| 307 | 62 | 4609 | 64 | 48 | 11810 | 95 | 16500 | 62 | 27 | 5[illegible] |
| 64 | 78 | 4724 | 7181 | 83 | 11926 | 14547 | 16673 | 18716 | 20717 | 8[illegible] |
| 441 | 79 | 30 | 7202 | 9513 | 12025 | 14658 | 86 | 33 | 75 | 2313[illegible] |
| 92 | 2433 | 78 | 54 | 85 | 32 | 59 | 88 | 54 | 20812 | 40 |
| 520 | 2511 | 80 | 67 | 9600 | 87 | 14745 | 16705 | 59 | 20966 | 2323[illegible] |
| 45 | 53 | 4835 | 88 | 24 | 12132 | 52 | 16 | 60 | 21007 | 80 |
| 96 | 2603 | 65 | 95 | 34 | 92 | 70 | 28 | 66 | 34 | 2339[illegible] |
| 600 | 31 | 4917 | 7321 | 9744 | 12261 | 14827 | 16829 | 76 | 21134 | 2342[illegible] |
| 8 | 40 | 5003 | 51 | 88 | 91 | 39 | 69 | 18805 | 36 | 5[illegible] |
| 58 | 45 | 16 | 7425 | 9835 | 12350 | 98 | 16964 | 18 | 64 | |
| 64 | 75 | 5128 | 54 | 9910 | 78 | 14940 | 65 | 43 | 21220 | |
| 87 | 2765 | 54 | 7521 | 36 | 80 | 15010 | 17035 | 57 | 63 | |
| 733 | 73 | 75 | 43 | 51 | 12405 | 27 | 36 | 71 | 21330 | |
| 51 | 2831 | 5267 | 7718 | 91 | 83 | 40 | 86 | 77 | 35 | |
| 63 | 2966 | 5325 | 37 | 95 | 12593 | 87 | 17126 | 97 | 48 | |
| 69 | 3047 | 74 | 84 | 10110 | 96 | 15134 | 33 | 18908 | 21436 | |
| 73 | 3200 | 5432 | 7868 | 21 | 12600 | 40 | 82 | 47 | 58 | |
| 835 | 52 | 61 | 7924 | 30 | 31 | 50 | 17216 | 75 | 21500 | |
| 55 | 58 | 5538 | 8006 | 54 | 12714 | 66 | 47 | 19062 | 21643 | |
| 78 | 68 | 5632 | 8113 | 10290 | 63 | 75 | 61 | 69 | 54 | |
| 920 | 3312 | 5832 | 70 | 99 | 84 | 15244 | 17338 | 89 | 21720 | |
| 34 | 65 | 39 | 8227 | 10307 | 87 | 49 | 17467 | 19171 | 21872 | |
| 70 | 3403 | 52 | 63 | 49 | 12849 | 61 | 81 | 19212 | 21981 | |
| 92 | 40 | 60 | 90 | 10409 | 12931 | 64 | 82 | 54 | 22020 | |
| 96 | 65 | 79 | 92 | 14 | 32 | 67 | 17527 | 19307 | 68 | |
| 1021 | 3511 | 86 | 8352 | 21 | 39 | 15368 | 56 | 23 | 87 | |
| 79 | 10 | 5913 | 67 | 74 | 48 | 15410 | 59 | 28 | 22181 | |
| 1106 | 89 | 50 | 78 | 85 | 50 | 56 | 78 | 69 | 22249 | |
| 36 | 3623 | 69 | 8414 | 10561 | 13022 | 78 | 17675 | 19419 | 60 | |
| 50 | 29 | 6053 | 65 | 78 | 28 | 95 | 79 | 55 | 94 | |
| 61 | 83 | 76 | 74 | 10608 | 13116 | 96 | 17720 | 19524 | 22317 | |
| 92 | 92 | 79 | 8636 | 10731 | 13234 | 15615 | 17831 | 26 | 65 | |
| 1346 | 95 | 6134 | 37 | 47 | 13410 | 68 | 32 | 19625 | 68 | |
| 1404 | 3740 | 75 | 47 | 75 | 13529 | 15700 | 90 | 43 | 70 | |
| 43 | 3836 | 6281 | 93 | 10970 | 90 | 29 | 17942 | 19735 | 98 | |
| 54 | 41 | 6345 | 8705 | 11009 | 13782 | 45 | 74 | 19812 | 22424 | |
| 1528 | 71 | 63 | 6 | 30 | 13809 | 53 | 18016 | 74 | 25 | |
| 1644 | 74 | 6422 | 72 | 11113 | 13916 | 58 | 17 | 20083 | 96 | |
| 62 | 91 | 51 | 8816 | 70 | 26 | 59 | 29 | 41 | 22642 | |
| 97 | 3913 | 6536 | 8901 | 11218 | 55 | 74 | 53 | 65 | 64 | |
| 1743 | 40 | 6635 | 17 | 11362 | 14019 | 78 | 18108 | 92 | 22704 | |
| 57 | 64 | 6745 | 9009 | 11426 | 27 | 15859 | 63 | 20168 | 23 | |
| 1834 | 70 | 60 | 37 | 68 | 86 | 95 | 18300 | 20210 | 43 | |
| 45 | 84 | 73 | 57 | 78 | 14137 | 15950 | 29 | 20337 | 86 | |
| 1948 | 85 | 88 | 74 | 94 | 76 | 58 | 61 | 48 | 89 | |
| 2048 | 4006 | 6801 | 9117 | 11553 | 86 | 74 | 18418 | 20440 | 99 | |



**W drukarni** *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Іюля (10 Августа) 1894 г.

**Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).**